

Sygn. akt II AKz 195/13

POSTANOWIENIE

Dnia 28 maja 2013 roku

Sąd Apelacyjny w Krakowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Paweł Anczykowski
Sędziowie:	SSA Jacek Polański (spr.) SSO del. Tomasz Koziół
Protokolant:	st. sekr. sądowy Barbara Bolek

przy udziale Prokuratora Okręgowego Biura IPN w Krakowie Łukasza Herjana

po rozpoznaniu w sprawie

S. P.

lustrowanego o stwierdzenie zgodności z prawdą oświadczenia lustracyjnego

zażaleń wniesionych przez pełnomocników

na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 8 maja 2013 roku, sygn. akt II AKa 77/13

w przedmiocie pozostawienia apelacji bez rozpoznania

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

postanawia

uchylić zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 8 maja 2013 r. Sąd Apelacyjny w Krakowie na zasadzie art. 430 § 1 k.p.k. w zw. z art. 429 § 1 i art. 446 § 1 k.p.k. pozostawił bez rozpoznania apelację pełnomocnika lustrowanego S. P..

W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny podkreślił, że wyrokiem z dnia 22 grudnia 2012 roku, sygn. akt II K 1/11 Sąd Okręgowy w Nowym Sączu stwierdził, że lustrowany S. P. złożył w dniu 14 marca 2008 roku niezgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne. W dniu 7 marca 2012 roku wpłynęło do tegoż sądu pismo S. P. zatytułowane „Apelacja lustrowanego”. W dniu 9 marca 2012 roku lustrowany został wezwany przez Sąd Okręgowy w Nowym Sączu do uzupełnienia braku formalnego skargi poprzez sporządzenie jej i podpisane przez adwokata. W rezultacie, w dniu 26 marca 2012 roku pełnomocnik lustrowanego – adwokat K. S. (1) złożył w sądzie pierwszej instancji pismo zatytułowane „Apelacja pełnomocnika lustrowanego”.

W ocenie Sądu Apelacyjnego pismo powyższe nadal jednak nie odpowiada wymogom formalnym z art. 446 § 1 k.p.k., gdyż analiza treści pisma lustrowanego z dnia 7 marca 2012 roku i apelacji pełnomocnika przekonuje, że podpisany pod „Apelacją pełnomocnika lustrowanego” adwokat w istocie jej nie sporządził, a jedynie przepisał treść pisma zatytułowanego „Apelacja lustrowanego”, ograniczając się - a i to nie w pełnym zakresie - do dokonania zmiany osoby narratora. Taki sposób sporządzenia apelacji jest w istocie, w ocenie Sądu Apelacyjnego, obejściem tzw. „przymusu adwokackiego”, o jakim mowa w art. 446§1 k.p.k., który oznacza, że pełnomocnik musi nie tylko złożyć podpis pod apelacją, ale jednocześnie musi być jej autorem. Apelacja sporządzona przez lustrowanego i jedynie podpisana przez pełnomocnika jest niedopuszczalna z mocy ustawy. Końcowo Sąd Apelacyjny wskazał, że w związku z wcześniejszym zaistnieniem braku formalnego apelacji i wezwaniem lustrowanego o jego uzupełnienie w trybie przepisu art. 120 § 1 i § 2 k.p.k. ponowne stosowanie tego przepisu nie znajduje uzasadnienia.

Postanowienie to zaskarżyli obaj pełnomocnicy lustrowanego. Adw. R. B.zarzucił:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na treść postanowienia, a w szczególności:

1. art. 446 § 1 k.p.k. poprzez błędną interpretację wskazanego przepisu i przyjęcie, że nie zachodzą przesłanki konieczne wskazane w tym przepisie do rozpoznania apelacji podczas, gdy apelacja wniesiona przez pełnomocnika adw. K. S.została przez niego sporządzona i podpisana;

2. art. 120 k.p.k. poprzez przyjęcie, że nie można ponownie wezwać lustrowanego do uzupełnienia braków podczas, gdy interpretacja wskazanego przepisu nie wyklucza ponownego wezwania;

II. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez uznanie, że apelacja wniesiona przez pełnomocnika nie została przez niego sporządzona.

W związku z powyższym skarżący adw. R. B.wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do dalszego prowadzenia Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie.

Adw. K. S.zaskarżonemu postanowieniu zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego poprzez jego błędną interpretację, co miało wpływ na treść postanowienia, w szczególności art. 446 § 1 k.p.k. poprzez błędną interpretację tego przepisu i przyjęcie, że pełnomocnik lustrowanego K. S.uchybił obowiązkowi sporządzenia apelacji w sytuacji, w której zostały spełnione wymagania wskazanego przepisu w zakresie sposobu sporządzenia apelacji i zachowania jej wymogów formalnych.

W związku z powyższym skarżący adw. K. S.wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz przyjęcie i rozpoznanie apelacji pełnomocnika lustrowanego.

Sąd Odwoławczy zważył, co następuje :

Zaskarżone postanowienie należało uchylić jako przedwczesne.

Apelacja, którą obecnie pozostawiono bez rozpoznania, została uprzednio przyjęta i na jej skutek wydano merytoryczne orzeczenie zaskarżone kasacją, następnie zaś zapadł wyrok Sądu Najwyższego, uchylający to orzeczenie. Skoro więc przyjęto już wcześniej apelację pełnomocnika i rozpoznano ją merytorycznie, to nie można obecnie – wbrew stanowisku wyrażonemu w zaskarżonym postanowieniu - uznać, że sytuacja prawna powróciła niejako do momentu, w którym wezwano lustrowanego do uzupełnienia braków i że dopuszczalne jest kontynuowanie zapoczątkowanej tym procedury określonej w art. 120 k.p.k. Skoro bowiem poprzednio - po wezwaniu lustrowanego do usunięcia braków - wniesiona w odpowiedzi, podpisana przez adwokata apelacja została przyjęta, to poprzedni skład Sądu Apelacyjnego musiał uznać, że braki zostały należyście usunięte. Oczywiście, inny skład Sądu rozpoznającego sprawę miał prawo uznać, że apelacja nie odpowiada jednak wymogom formalnym i nie był w tym zakresie związany poprzednim stanowiskiem Sądu Apelacyjnego, jednakże w takim wypadku procedura usuwania braków formalnych apelacji, uregulowana w art. 120 k.p.k., winna rozpocząć się od nowa. Poprzednio została ona bowiem – skoro apelację

przyjęto - skutecznie zakończona. Tak więc, jeśli Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że apelacja – pomimo jej wcześniejszego merytorycznego rozpoznania - nie odpowiada jednak wymogom formalnym winien był, postępując lojalnie wobec strony, ponownie wezwać ją – zgodnie z art. 120 § 1 k.p.k. - do usunięcia braków wskazując, że w jego ocenie apelacja nie została sporządzona przez adwokata. Wymogów tych nie dopełniono, co oznacza, że apelację pozostawiono bez rozpoznania przedwcześnie, dokonując w ten sposób obrazy wskazanego wyżej przepisu postępowania, która miała wpływ na treść rozstrzygnięcia. Z tego powodu należało uchylić zaskarżone postanowienie.

W związku z tym, że zaskarżone postanowienie, z wyżej wskazanych powodów, uchylono, mniejsze znaczenie ma już kwestia, czy rację mają skarżący, podważając stanowisko zajęte w zaskarżonym postanowieniu, iż apelacja nie została sporządzona przez adwokata. Nie miałyby to już bowiem znaczenia dla treści niniejszego orzeczenia, aczkolwiek stwierdzić należy, iż argumentacja skarżących nie wydaje się przekonująca, choćby z tego powodu, że skopiowanie apelacji lustrowanego samo przez się przeczy temu, by sporządził ją adwokat, jak wyraźnie o tym stanowi art. 446 § 1 k.p.k. Rozstrzygnięcie w tym zakresie – i podjęcie ewentualnie w związku z nim stosowanych czynności procesowych - pozostaje jednak w gestii tego składu Sądu Apelacyjnego (bądź innego uprawnionego organu), który zostanie wskazany do dalszego prowadzenia sprawy lustrowanego S. P..

Bez znaczenia natomiast dla rozstrzygnięcia sprawy jest argumentacja zażalenia adw. R. B.kwestionująca trafność postąpienia Sądu Najwyższego.

Mając powyższe na uwadze należało orzec jak na wstępie.